

Cena egzemplarza zł 4  
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

Prenumerata mies. zł 90  
wysyłka pod opaską zł 95

# KURIER POLSKI

Rok III Centrala telefoniczna IKP w Bydgoszczy 33-41 i 33-42  
Telefon międzymiast. 26-00 Sekretariat redakcji 19-07  
Sekretariat przyjmuje codziennie od godz. 10 do 12 Czwartek, dnia 5 czerwca 1947 r.  
Konta: PKO „Zryw” Nr VI-135; PKO IKP Nr VI-140  
Konto bieg Bank Gosp. Spółdz. Bydg., konto 8096 Nr 150

Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego zakończone

## Ustawa o zwalczaniu spekulacji przyjęta po uwzględnieniu szeregu postulatów Str. Pracy

WARSZAWA (tel. wł.). Po przerwie w poniedziałek po południu Sejm przystąpił do rozpatrywania sprawozdań Komisji prawniczej i regulaminowej oraz spółdzielczości i aprowizacji i handlu o rządowym projekcie ustawy o nadzwyczajnych pełnomocnictwach dla Rządu w zakresie zwalczania drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym. Sprawę referował w imieniu komisji pos. Popiel (PPR), który zaproponował przy-

**Poprawki Str. Pracy — Udział przedstawicieli samorządu gosp. w komisjach kontroli — Określenie kompetencji Sądów Powszechnych — Kary za odmowę wydania rachunku przez producenta — Zakończenie sesji sejmowej**

ków. Ponadto na skutek wniosku przedstawicieli Str. Pracy do art. 17 ust. B — dodano punkt o rozpatrywaniu spraw przez Sady Powszechne w trybie postępowania doraźnego (postępowanie przyspieszone w wypadku orzekania wyższych kar pozbawienia wolności).

Na Komisji odrzucone zostały natomiast następujące poprawki Str. Pracy:

Do art. 17. aby od decyzji Delegatur i Biura Wykonawczego Komisji Specjalnej służyło odwołanie do plenum Komisji Specjalnej. Chodziło tu (Ciąg dalszy na str. 2-ej)

jęcie ustawy w brzmieniu rządowym z poprawkami przyjętymi przez Komisję.

Stronnictwo Pracy zgłosiło do ustawy następujące poprawki, które zostały w Komisji przyjęte:

do art. 12 — w skład Komisji Kontroli Społecznej Cen wchodzi obok przedstawicieli związków zawodo-

wych, Samopomocy Chłopskiej i Zw. Rewiz., także przedstawiciele samorządu gospodarczego z ramienia rzemiosła i kupiectwa.

do art. 15 — dodano na wniosek SP, że kary przewidziane za przestępstwa z art. 4, ustęp 1 rozszerza się również na producentów i hurtowników, którzy odmawiają wydania rachun-

## Trzy wnioski Str. Pracy

Walka toczy się o handel, ale nie z handlem prywatnym — takie oświadczenie padało bardzo często w ostatnich dniach z ust najbardziej autorytatywnych przedstawicieli Rządu i pod tym kątem widzenia Sejm uchwalił obecnie ustawę, która dla życia gospodarczego naszego kraju będą miała zasadnicze znaczenie. Najlepsza jednak ustawa, najbardziej potrzebna i zmierzająca do osiągnięcia najszlachetniejszych celów, może być wypracowana w praktyce przez jej wykonawców, gdy interpretować ją będą w sposób dowolny, nawet wbrew jej istotnym intencjom i duchowi.

Stronnictwo Pracy, dla którego należyte reprezentowanie interesów sektora prywatnego, uczciwie i rzetelnie wywiązujące się ze swych obowiązków wobec państwa i społeczeństwa, jest zadaniem istotnym wypływającym z samych zasad programowych, nie mogło stać na oboczu w chwili, gdy na terenie Sejmu podejmuje się uchwały, które regulują właśnie sprawy tego sektora. Chodzi tu o ustawę o zezwoleniach na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych i zawodowe wykonywanie czynności handlowych.

Wykonanie tej ustawy wymagać będzie specjalnie ostrożnego i obiektywnego podejścia, jeżeli ma być ono zgodne z literą i duchem samej ustawy i jeżeli nie chce wywołać ono niepotrzebnych, a tak szkodliwych dla stabilizacji życia, komplikacji i nieporozumień.

Nie pozostaje dla nikogo tajemnicą, że w szeregi kupiectwa wkradły się po wojnie jednostki, dla których uczciwość i etyka kupiecka nie były nigdy i nie są nadal drogowskazem w ich działalności gospodarczej. Te właśnie jednostki postępowaniem swoim narażały na szwank dobre imię kupiectwa polskiego, które w swej większości wywiązywało się należycie ze swych obowiązków i którego praca stanowiła pozytywny wkład w dzieło odbudowy naszego kraju. Miarodajne czynniki samorządu gospodarczego i całe zdrowe kupiectwo już dawno odcięło się zdecydowanie od tych ludzi a koncesjonowanie handlu, przewidziane w ustawie przyjętej przez Sejm w ub. poniedziałek, powinno właśnie umożliwić ostateczną likwidację ich destruktywnej działalności gospodarczej.

Z drugiej jednak strony trzeba wziąć pod uwagę, że znakomity procent czynnych dziś zawodowo kupców polskich, nie posiada pełnego wykształcenia fachowego. Ma to swoje uzasadnienie. W okresie przedwojennym stan posiadania kupiectwa polskiego i jego siła liczebna były daleko mniejsze, niż dzisiaj. Wielka ilość placówek handlowych znajdowała się w rękach obywateli polskich innych narodowości, szczególnie zaś w rękach Żydów. Dopiero ostatnia wojna i straszliwa masakra ludności żydowskiej spowodowały, że do handlu napłynęły rzesze nowych ludzi, przeważnie tylko dlatego, że w handlu upatrywali oni największą możliwość zarobkowania i największą niezależność osobistą. Zło

### Uratowali ponad 350 tonących



Dorocznym zwyciężcą Stow. Rozbitków Morskich zorganizowało w Paryżu uroczystość rozdania nagród ratownikom. W czasie uroczystości, jaka odbyła się w wielkim amfiteatrze Sorbony doręczone nagrody ludziom, z których każdy uratował większą liczbę osób w czasie akcji ratowniczej na morzu. Dwóch z nich, ratownik Maurice Goulay z Honfleur, lat 57, który uratował ponad 78 ludzi oraz Bernard Le Mell z Canaret, który uratował 84 tonących, otrzymali Legię Honorową. Nagrodzeni uratowali ogółem ponad 350 istnień ludzkich.

## Potworny huragan nad USA

Dziesiątki osób zabitych. Szpitale przepełnione rannymi. Olbrzymie szkody materialne

NOWY JORK (PAP). Przez stan Arkansas przeszedł potworny huragan, który wyrządził olbrzymie szkody. 34 osoby zginęły, setki osób odniosły rany, a przeszło 500 osób pozostało bez dachu nad głową. Po huraganie nastąpił ulewny deszcz. Szpitale są przepełnione, tak że szereg budynków musiano pospiesznie przysposobić do przyjęcia rannych. W sąsiednim stanie Oklahoma w miejscowości Leedey, huragan również wy-

rządził szkody, przy czym 3 osoby straciły życie, a 25 odniosło obrażenia. Wiele budynków zostało zburzonych.

### Socjaliści polscy w Zurychu

Na międzynarodowy kongres socjalistów w Zurychu wyjechała delegacja polska w składzie red. Hochfeld, Dobrowolski, Maria Zhorowska i Reczek.

„Miłość skończyła się już“...?

## USA wstrzymały kredyt dla Węgry

LONDYN (obsł. wł.). W kołach politycznych obserwuje się uważnie sprawę przesilenia rządowego na Węgrzech. Władze radzieckie mają przedłożyć parlamentowi węgierskiemu oraz sojuszniczemu władzom anglosaskim zeznanie Beli Kovacs, kompromitujące byłego premiera Nagy. Do tego są zobowiązane w myśl statutu Sojuszniczej Rady Kontrolnej.

NOWY JORK (obsł. wł.). Stany Zjednoczone wstrzymały kredyt w wysokości 30 milionów dolarów do chwili wyjaśnienia sytuacji politycznej na Węgrzech.

Pożyczka ta została udzielona Węgrom w lutym br. na zakup samochodu amerykańskiego i została już w połowie wykorzystana przez Węgrów.

BUDAPESZT (PAP). Dotychczasowy poseł St. Zjedn. opuścił Budapeszt. Na jego miejsce ma przybyć nowy poseł Chapin.

BUDAPESZT (PAP). W swym pierwszym przemówieniu od czasu objęcia urzędowania, nowy premier węgierski Dinnyes oświadczył, że w kraju panuje spokój i porządek. Węgry chcą pokojowej współpracy z wielkimi mocarstwami. Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią, a zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim, który złożył tyle ofiar dla wyzwolenia terytorium Węgier i przyniósł im demokrację.

## Czy wreszcie rozwiązanie kwestii indyjskiej Indie przed decyzją

Lord Mountbatten ujawnił szczegóły planu brytyjskiego Pozytywne stanowisko wszystkich partii indyjskich

LONDYN (obsł. wł.). Reuter donosi z New Delhi, że wicekról Indii, lord Mountbatten po przeprowadzeniu rozmów z przywódcami Partii Kongresowej, Ligi Muzułmańskiej i Sikhów, w specjalnym przemówieniu radiowym, transmitowanym przez wszystkie radiostacje podał dziś do wiadomości szczegóły planu brytyjskiego dot. przekazania władzy w Indiach w ręce indyjskie. Ponadto przez radio przemówić mają wszyscy członkowie przywódcy Indii.

Rozmowa wicekróla z Pandit Nehru trwała półtorej godziny. W zasadzie wszystkie partie zgodziły się na plan brytyjski, wyrażając przekonanie, że jest on możliwy do przyjęcia i wykonania. Jedynie przywódca Ligi Muzułmańskiej Jinnah wysunął zastrzeżenie, że plan brytyjski musi być ratyfikowany przez Radę Ligi, która zbierze się w najbliższy poniedziałek.

Przekazanie władzy w ręce hinduskie nie obejmie około 500 niezależnych ksiąstewek maharadzów. Książstwa te stanowią dwie piąte obciąża Indii. Lord Mountbatten odbył jednak mimo tego rozmowy z członkami Izby Książąt.

W brytyjskiej Izbie Gmin szczegóły planu podane zostaną do wiadomości przez premiera Attlee. Przewidują one plan podziału In-

### Nowe smigło - „telescopic air crew“



Na lotnisku w Borcham niedaleko Chelmsford wynalazca Vittorio Isacco zdemontował oryginalne smigło. Pokaz odbył się na razie na ziemi, lecz w najbliższym czasie wynalazek ten zostanie wypróbowany w powietrzu. Smigło Isacca może być zastosowane w miejsce spadochronu, lub przymocowane do specjalnie skonstruowanej kabiny samolotu w tym celu aby w razie wypadku kabina mogła samodzielnie lądować.

### Sekretarz EAM skazany na śmierć

ATENY (PAP). Sekretarz EAM, Joanides skazany został na śmierć. W kołach demokratycznych Grecji wyrażają przekonanie, iż nastąpiło to w związku z zeznaniami Joanidesa przed komisją śledczą ONZ.

### Strajk piekarzy w Paryżu — nie udał się

PARYŻ (obsł. wł.). Strajk pomocników piekarskich w Paryżu nie udał się, gdyż właściciele piekarni sami stanęli do pracy, tak, iż zmniejszone racje chlebowe zostały utrzymane.

Po rozmowie z przedstawicielami rządu został również odwołany strajk kupców, wyznaczony na środek.



się stało, że niektórzy z tych „nowicjuszy” kupieckich usiłowali następnie przenieść „praktyki handlowe” z okresu okupacji do wyzwolonej Polski. Czasami działali się to rozmyślnie, przy pełnej świadomości, szkodliwości takiego postępowania, czasami jednak przy czym tego był właśnie brak kupieckiego wykształcenia fachowego i brak należytego rozeznania w tym, jaki kupiec być powinien, a jakim nie.

Szkolenie fachowe kupców już zawodowe czynnych stanowi więc problem o kapitalnym znaczeniu, a organizacje kupieckie dokładają wszelkich starań, aby problem ten możliwie szybko i pomyślnie rozwiązać. Żałować trzeba, że Państwowy Plan Inwestycyjny na rok 1947 nie przewidział żadnej pomocy finansowej na cele dokształcania kupiectwa. Pisaliśmy już o tym, że jeden z wniosków Stronnictwa Pracy siedzi w tym kierunku, aby znalazły się jednak odpowiednie fundusze skarbowe, tak jak znalazły się one dla rzemieślni, właśnie na zorganizowanie kursów dokształcających dla kupiectwa.

Wracając do ustawy o zezwoleniach na zawedowe wykonywanie czynności handlowych podkreślić trzeba z całym naciskiem, że musi wziąć ona pod uwagę również i ten moment braku należytego wykształcenia fachowego wśród części kupiectwa polskiego. Byłoby bowiem niepożądane i szkodliwe, gdyby wykonanie tej ustawy miało oznaczać eliminację tej części kupiectwa, względnie utrudnienie jej działalności gospodarczej.

Stronnictwo Pracy opracowało i wysunęło na Komisji Sejmowej i na forum Sejmu trzy wnioski proponujące poprawki do wspomnianej ustawy. Pierwszy z tych wniosków przewidywał, że kupcy którzy prawo do prowadzenia zakładów handlowych uzyskali przed 1 września 1939 r., będą wyłączeni spod obowiązku uzyskiwania zezwoleń na wykonywanie czynności handlowych. Drugi wniosek przewidywał, że jeżeli patent odpowiada określonym warunkom, władza przemysłowa zobowiązana jest udzielić mu zezwolenia. Nie potrzeba uwypuklać, jak pierwszorzędne znaczenie mają te poprawki dla praktycznego wykonania samej ustawy, w jak dalekim stopniu wykluczają one możliwości przyszłych nieporozumień i zgrzytów, możliwości prowadzenia przy okazji wydawania zezwoleń osobistych rozgrywek.

Pełzafowania godne jest, że za przyjęciem tych poprawek opowiedzieli się tylko posłowie Str. Pracy, PSL i Klubu Katolicko Społecznego, podczas, gdy partie bloku demokratycznego, łącznie ze Str. Demokratycznym, które przecież bardzo często podkreśla chęć obrony interesów sektora prywatnego i w dyskusji poparły wnioski Str. Pracy, głosowały przeciw. W ten sposób poprawki zostały odrzucone.

W trzecim wreszcie wniosku wypowiedziało się Str. Pracy przeciwko przewidzianemu w art. 5 zwolnieniu przedsiębiorstw spółdzielczych od obowiązku uzyskiwania zezwoleń. Zgłaszając ten wniosek, Str. Pracy wyszło z założenia, że nie tylko w słowach trzeba wyznaczyć zasadę pełnego równouprawnienia trzech sektorów gospodarczych, ale i w czynach. Niezrozumiałe więc jest, dlaczego większość posłów uznała uprzywilejowanie spółdzielczości za uzasadnione i odrzuciła wniosek SP.

Mimo odrzucenia swych wniosków Str. Pracy nie zrezygnowało z walki o przeprowadzenie w odniesieniu do innych ustaw swych postulatów, których słuszność i celowość została przez ogół kupiectwa polskiego bez zastrzeżeń uznana.

### Komisja palestyńska ONZ wyjeżdża do Palestyny

NOWY JORK (obsł. wł.). Komisja badawcza Narodów Zjednoczonych dla spraw Palestyny wybrała delegata Szwecji na przewodniczącego. Część delegacji pojechała do Palestyny, zatrzymując się w drodze w Londynie.

## Rewelacje tajnego „raportu Ribiere’a” Machinacje finansowe szefa wywiadu gen. de Gaulle’a

PARYŻ (PAP). Komunikat AFP donosi, że premier Ramadier polecił przeprowadzenie dochodzenia celem zbadania w jaki sposób tajny urzędowy dokument zwany „raportem Ribiere’a”, sporządzony po ustąpieniu de Gaulle’a, przedostał się do wiadomości prasy. Raport ten opublikowany przez Andre Wurmstera w „Ce Soir” ujawnia, że szef wywiadu de Gaulle’a p.k. Passy nie przekazał do Banku Państwa 77 milionów franków, ce-

lem utworzenia „Skarbu Wojennego” na wypadek nowej wojny i konieczności opuszczenia przez de Gaulle’a Francji. Autor zarzuca ponadto Passy’emu niedozwolone operacje giełdowe, polegające na wymianie franków na dewizy zagraniczne po kursie legalnym i sprzedaży ich po kursach czarnogieldziarskich. W rachunkowości figurowała niezmiennie suma 77 milionów, a zysk był przelewany do kasy wywiadu.

## Plan angielski wobec Indii

LONDYN (PAP). Wicekról Indii lord Mountbatten, przedkładając za zgodą rządu brytyjskiego przywódcom indyjskim swój plan, dotyczący Indii, zaproponował, by Hindustan i Pakistan, na prawach takich samych jak inne dominia, weszły w skład Korony Brytyjskiej. Obydwie części Indii byłyby całkowicie niezależne i nie podlegałyby żadnej kontroli ze strony rządu brytyjskiego. Prowincje Pendżab i Bengal mają być również podzielone na zasadzie narodowościowej.

W północno-zachodniej prowincji nadgranicznej mają być przeprowadzone nowe wybory, które zdecydują, czy prowincja ta będzie należała do Pakistanu. Szereg miarodajnych przedstawicieli Kongresu podobno aprobują ten plan, który pozwoliłby uniknąć natychmiastowego podziału armii indyjskiej. Armia prawdopodobnie pozostałaby nadal pod dowództwem generalnego sztabu wspólnego dla obu dominii, o ile nie nastąpi innego rodzaju porozumienie. O ile statut dominialny zostanie zaakceptowany przez Partię Kongresową i Ligę Muzułmańską, funkcje wicekróla jako przedstawiciela króla brytyjskiego, musiałyby automatycznie skończyć się i działał by on jedynie w charakterze gubernato-

ra generalnego dla obydwu części Indii. Fakt sprawowania władzy przez jednego gubernatora generalnego dla obydwu dominii zapewniłby jednolitą politykę w dziedzinie bezpieczeństwa wewnętrznego.

## Abd el Krim nadużył zaufania

— stwierdza rząd francuski i składa protest w Kairze

PARYŻ (obsł. wł.). Min. spraw zagranicznych Bidault przyjął ambasadora egipskiego w Paryżu i wręczył mu formalny protest przeciwko przyjęciu przez Egipt przywódcy Arabów Abd el Krima. Jednocześnie rząd francuski złożył taki sam protest rządowi egipskiemu w Kairze. Protest stwier-

dza, że rząd francuski posiada wszelkie dane, że wylądowanie Abd el Krima w Egipcie było z góry przygotowane. Ucieczkę Abd el Krima określa się jako poważne nadużycie zaufania, nie mające precedensu wśród cieszących się powszechnym szacunkiem przywódców arabskich.

## Zakończenie obrad sejmowych

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

o to, aby rozstrzygał czynnik społeczny a nie urzędniczy.

Do art. 17, aby punkt o wymiarze grzywny przesunął do decyzji Komisji Specjalnej, aby nie decydowały o tym Delegatury albo Wydziały Wykonawcze.

Poza tym odrzucono cały szereg innych poprawek wniesionych przez przedstawiciela SP w Komisji, posła Jerzego Domińskiego.

Poseł Popiel opowiedział się za odrzuceniem wszystkich poprawek złożonych przez PSL.

Kolejno w dyskusji nad zgłoszonym projektem ustawy przemawiali: w imieniu klubu poselskiego PPS pos. Żerkowski, który zastrzegł się przeciwko oskarżeniu spółdzielczości, stwierdzając, że pełni ona pozytywną rolę w interesie państwa.

Poprawki wniesione przez klub PSL uzasadnił poseł Nadobnik, który bardzo ostro zaatakował ustawę.

W imieniu PPR opowiedział na to wystąpienie pos. Ochab.

W głosowaniu ustawa przeszła bezwzględnie większością głosów w brzmieniu rządowym z poprawkami Komisji.

Kolejno Sejm uchwałił rządowe projekty ustaw: o zatwierdzeniu wystąpienia Polski do porozumienia w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców wojennych podpisanego w Londynie 8. 8. 45 r., o ratyfikacji konwencji między Polską a Republiką Francuską w sprawie wypłaty zaopatrzeń z tytułu śmierci i inwalidztwa ofiarom wojny 1939-45, podpisanej dnia 11. 12. 46. oraz o ratyfikacji konwencji dot. współpracy

intelektualnej między Polską a Republiką Francuską. Następnie Marszałek zawiadomił Izbę, że wypłynęło 7 interpelacji PSL do Ministra Bezpieczeństwa Publicznego oraz Ministerstwa Sprawiedliwości. Interpelacje te Marszałek przyjął.

Na tym posiedzeniu poniedziałkowe Sejm zostało zamknięte.

WARSZAWA (tel. wł.). Wtorkowe posiedzenie rozpoczęło się o godz. 12 w południe i ograniczyło się do uchwalenia 4 ustaw. W trzecim czytaniu przyjęto ustawę o nadzorze nad wymiarem i poborem podatku gruntowego, dalej rządowy projekt ustawy o zmianie zaopatrzenia inwalidzkiego, projekt ustawy upoważniającej Ministerstwo Skarbu do zaciągnięcia pożyczek zagranicznych do sumy 250 mil. dolarów, oraz ustawę o stworzeniu polskiego instytutu do spraw międzynarodowych. Na tym sesje Sejmu zamknięto.

Sesja budżetowa Sejmu rozpocznie się prawdopodobnie 17. 6. b.

— Z dzisiejszych Niemiec

## Schumacher poucza Amerykanów

Przywódcą socjaldemokratów niemieckich dr Kurt Schumacher, pozostając na „führera” Niemiec demokratycznych, w ostatnim swoim przemówieniu zażądał od swoich „przyjaciół” amerykańskich nie tylko żywności i surowców, ale wystąpił także z ostrą krytyką ustroju kapitalistycznego w Ameryce.

Mało tego — Schumacher oświadczył z wielką pewnością siebie, że nie tylko Europa musi być demokratyczna, ale potrzebne jest również światu, aby Stany Zjednoczone były socjalistyczne.

Snadź Schumacher dobrze już wniknął w mentalność anglosaską i doskonale wie, na co może sobie wobec nich bezkarnie pozwolić, a także, czym Amerykanom zaimponować.

Schumacher zdecydowanie wystąpił również za scaleniem wszystkich straf okupacyjnych. W tej sprawie proponuje generalny plebiscyt we wszystkich czterech strefach okupacyjnych. Głosowanie ludowe ma wykazać, że Niemcy mają dość odrębnej gospodarki poszczególnych stref okupacyjnych i że pragną znowu być jednolici i samodzielni, a także posiadać własny rząd. Wspaniałomyślnie zgadza się Schumacher na kontrolę

## Świat w kilku wierszach

W Fromborku pow. braniewskiego odbyły się uroczystości ku czci Mikołaja Kopernika, w których wzięło liczny udział miejscowe społeczeństwo i władze lokalne.

W Związku Radzieckim odbywają się żałobne akademie i wiece ku czci zmarłego przed rokiem Kalinina. W Moskwie otwarto wystawę listów, dzieł oraz prac publicystycznych Zmarłego.

Z wioki zmarłego w Krakowie znanego adwokata Mieczysława Ettingera, sprowadzono do Warszawy, gdzie odbędzie się jego pogrzeb.

I jeszcze u uchodźców przebywających jeszcze w obozach strefy angielskiej i amerykańskiej wynosi 1.037.000 w tym, w samej tylko strefie amerykańskiej 600.000. Wydatki przewidziane na utrzymanie obozów przez nową organizację IRO na rok bieżący przewidziane zostały na 130 milionów dolarów.

Z Austrii donoszą o licznych strajkach w przemyśle, wynikłych na tle niskich płac.

Radio moskiewskie komentując wypadki na Węgrzech stwierdza, że patrioci węgierscy z partii drobnych posiadaczy będą umieli — po ostatnich wypadkach — odróżnić reakcjonistów i pseudodemokratów od demokratów rzeczywistych.

Prezydent republiki Vietnamu wydał odezwę, wzywającą ludność tubylczą do dalszego stawiania oporu wojskom francuskim na terenie całego kraju.

## Min. Massaryk do dziennikarzy

PRAGA (obsł. wł.). Min. spraw zagran. Czechosłowacji Massaryk powitał dziennikarzy biorących udział w kongresie Międzynarodowej Federacji Zw. Zawodowych. W wygłoszonym przemówieniu oświadczył, że mimo iż reprezentują oni różne poglądy polityczne, to jednak jeden łączy ich cel: zapewnienie trwałego, uczciwego, społecznie sprawiedliwego i demokratycznego pokoju.

## Fundusz pomocy dla powodzi

Do kasy naszego wydawnictwa wpłynęła na fundusz pomocy dla powodzi ofiara p. Tadeusza Langego z Koszalina (ul. Zwycięstwa 34), w kwocie zł 2.000.

Łącznie z pokwitowanymi dotąd ofiarami w gotówce czytelnicy nasi złożyli w kasie wydawnictwa „IKP” zł 267.008.



# Wielki dzień nadwiślańskiej wsi Dla dobra gromady Gołuszycze włączyć prąd!

## Realizacja elektryfikacji wsi wkracza na tory realne dzięki, czynnej współpracy rolników

Gołuszycze, w czerwcu Elektryfikacja polskiej wsi jest jednym z naczelnych zadań planu gospodarczego kraju. Realizacja tego zadania zależy jednak od wielu łączących się z wykonaniem planu problemów. O ile mieszkańcy wsi najczęściej daje się nakłonić do modernizacji swego warsztatu pracy i z racji tej nie trzeba tu mówić o oporze moralnym rolnika polskiego, o tyle na przeszkodzie stają tu przede wszystkim: brak kapitału i brak materiału instalacyjnego.

Stwierdzając powyższe należy jednak podkreślić, że w wielu wypadkach przeszkody te usuwa się przy wspólnym wysiłku zainteresowanych modernizacją wsi mieszkańców.

Plan trzyletni przewiduje elektryfikację 2.500 wsi a wykonanie tego zadania złożył na barki Okręgowych Zakł. Energetycznych, którym do pomocy staje czynnik społeczny, zorganizowany w komitetach elektryfikacyjnych na szczeblu powiatowym wzgl. gromadzkim.

W okresie odbudowy wsi polskiej, w okresie braku zbóż, a tym samym i kapitałów, w okresie depresji duchowej ludności wiejskiej, szczególnie jasny promień na przyszłość polskiej zagrody chłopskiej rzucają powtarzające się — na szczęście coraz częściej — fakty realizacji zdawna nieraz podjętych zamierzeń i planów. Zwiastuje promień ten jasny jest wtedy, gdy czyn gromady nie jest wypływem oportunizmu, niechętnym przyjęciem narzuconego planu, ale wykwittem „chłopskiego uporu” w dobrej sprawie. Taki fakt zanotowaliśmy w tych dniach w gromadzie Gołuszycze, gminy Pruszczy (pow. Świecie nad Wisłą).

Dawno już, bo przed ostatnią wojną zakiełkowała wśród gospodarzy Gołuszycze myśl zaprowadzenia do budynków gospodarczych i mieszkań siły, która zastąpiłaby muskuły zwierząt pociagowych i niehigieniczny dymiący płomień naftowej lampy.

Ambitnym i przedsiębiorczym rolnikom Gołuszycze na przeszkodzie stanęła wojna. Plan nie zatarł się jednak w ich pamięci. Na 13 zagrodach zajmowanych dawniej przez Niemców, osiedlili się repatrianci i przesiedleńcy, którzy wspólnie z zasiedzającymi gospodarzami podjęli po wojnie starania o szybką realizację planu — punktu ich honoru. Wspólnym wysiłkiem 49 rodzin wieśniaczych, reprezentowanych przez gromadzką komitet elektryfikacyjny poczęto gromadzić kapitały. Były nimi sumienne oddanie sprawie wszystkich sił moralnych, praca i gotówka. Z tym ostatnim kapitałem było najtrudniej. Z pustej stodoły nie można było czerpać złotych na zakup materiału.

Dzielny wiec komitet w osobach pp. A. Porożyńskiego, Pronobisa, Jędrzejczaka, Grządki, Grudnia i Nowinki, poparty moralną pomocą pozostałych właścicieli gospodarstw i ich rodzin począł pukać do drzwi otwartych i do drzwi zamkniętych. Długo pertraktowano, pukano, wyjeżdżając do czynników kompetentnych i takich, które kompetencji nie posiadały. Wola mocna i nieugięta doprowadziła Gołuszycze do celu. Niedziela dnia 1 czerwca 1947 r. przeszła do historii Gołuszycze. W tym dniu zainstalowano pierwszą żarówkę elektryczną, ruszyła elektryczna młocarnia i sieczkarnia.

Jak się to stało, że 49 gospodarzy zawiesiło nad Gołuszyczami lampę, której koszt wyniósł 2,5 mil. zł? Skwapliwie zbierano złotówkę do złotówki. Rosły setki i tysiące. Komitet z dzielnych przewodniczącym p. Porożyńskim i kier. szkoły p. Pronobisem biegali od sąsiada do sąsiada. Przekonywali i nigdy nie odchodzili z niczym. Gołuszyczanin dawał chętnie, bo to było dla niego, a w dalszej linii dla całego narodu i państwa. Ale rolnik z Gołuszycze dawał nie tylko pieniądze. Dawał i pracę! Czyż mogło być inaczej, gdy w przeciągu 25 dni maja bież. roku zbudowano 2,8 km sieci wysokiego napięcia, 3,3 km sieci niskiego napięcia, stację transformatorową o mocy 100 kVA i wiele doprowadzeń do domów i budynków gospodarskich? Zwłaszcza gdy kierownik placówki p. Kosmański dysponował tylko trzema monterami (J. Rolewicz, B. Kozłowski, J. Borucki)? Ci trzej monterzy

stanowili jednak tylko sztab. Prace wykonywały dziesiątki mieszkańców wsi. Wdzięczność swą monterom gołuszyczanom okazali goszczeniem ich w swych domach i nawiązaniem z nimi niei sympatii, a nawet przyjaźni, za co monterzy odwzajemnili się gościnnym rolnikom gorliwością w pracy, której dniennie wykonywali nie 8 i nie 9 godzin, nie 10 i nie 11, ale 12. Tak już jest w naszym narodzie, że porządni ludzie zawsze się dogadają.

W sercach mieszkańców cichej i ciemnej do niedawna wioski rozpięła się duma. Największe gospodarstwa mają tu do 15 ha roli. Są to więc gospodarstwa małe i średnie, ale właściciele ich potrafiли zebrać w gotówce 1,5 mil. zł, a pozostały milion zapłać do października bież. roku.

## Cyrk moskiewski cieszy się wielką popularnością

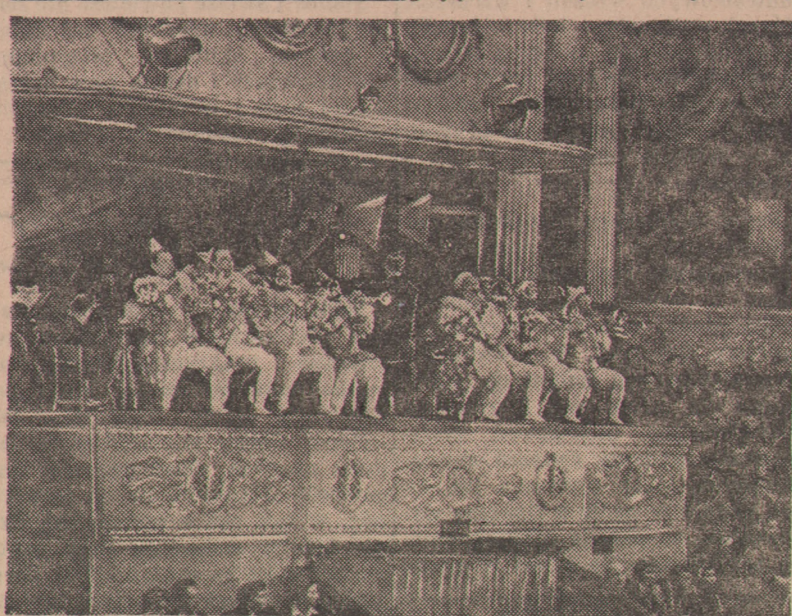
Moskwa, w maju

Jedną z największych atrakcji stolicy Zw. Radzieckiego jest bezsprzecznie cyrk, mieszczący się w dużym białym gmachu na plantach moskiewskich. Wieczorem, już z daleka oczy przechodniów wabiają różnokolorowe napisy, złożone z żarówek elektrycznych: „Popisy akrobatów”, „Mistrzowie cyrku zadziwiają Moskwę”, „Pokaz nowych numerów” itd. Przed wejściem tłumy ludzi, pragnących zobaczyć sławnych arty-

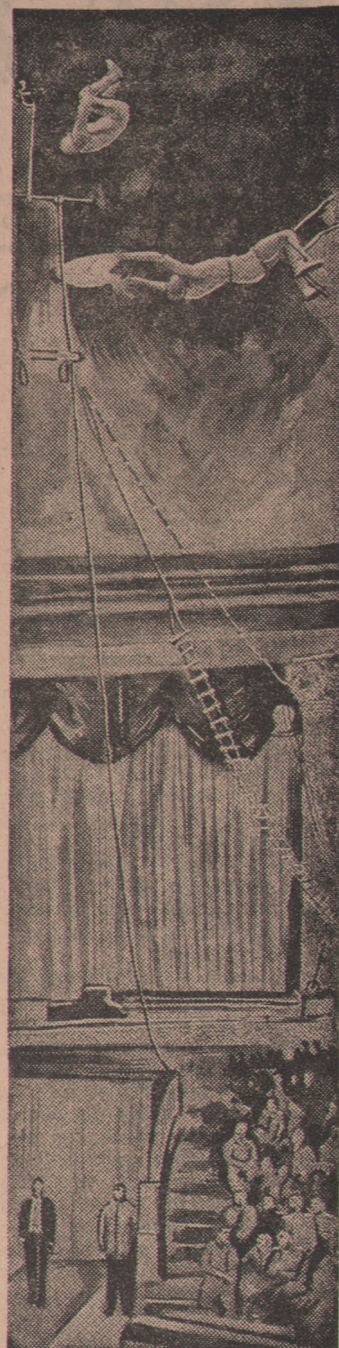
stów, którzy w latach walk z Niemcami zdumiewali nieprzyjaciela bohaterскими wyczynami, a dziś wrócili do swego ukochanego zawodu.

Chociaż „nowy” program w każdym cyrku zasadniczo powtarza się od lat, to jednak „emocje cyrkowe” nigdy „nie starzeją się” dzięki popolskiej sile, zręczności, odwagi graniczącej z brawurą i specyficznemu humorowi. Te właściwości cyrku przyciągają zarówno starych bywalców, jak i nowych widzów, którzy po paru przedstawieniach stają się entuzjastami cyrkowej areny.

Dużą sympatią publiczności cieszą się trzej akrobaci-skoczkowie, w czasie wojny lotnicy bombowcy, którzy z niezwykłą zręcznością wykonują najróżniejsze ćwiczenia z wyrzutni i karkołomne salta. Wysoką klasę woltżerki demonstruje 25-cio osobowy zespół „kozaków”. Zespół ten w szeregach jednostek kawaleryjskich brał udział w walkach o zdobycie Berlina. W tresurze zwierząt zasłużone oklaski zbiera Jan Rubanow. Po wielu wysiłkach udało mu się „stworzyć” rodzinę, składającą się z niedźwiedzi, lwów i psów, żyjących ze sobą w idealnej harmonii. Ekwilibrystykę reprezentuje Maria Jakutka, spacerująca i tańcząca na linie zawieszanej na wysokości 15 metrów i dwaj młodzi akrobaci. Na uwagę zasługuje również grupa dżokejów, pod kierownictwem Al. Aleksandrowa. Popisy tej grupy odznaczają się nie tylko zręcznością i



Za chwilę rozpocznie się przedstawienie. Orkiestra cyrkowa już zagrała mar sza



Karkołomne salta na sawrotnej wysokości grożą w każdej chwili śmiercią

siłą, ale również odwagą i specjalnym stylem charakterystycznym dla mistrzów cyrku rosyjskiego. Całość uzupełnia doskonały komik Karan „Asz”, który rozśmiesza publiczność do łez.

Rzeczą charakterystyczną dla cyrku moskiewskiego są występy dzieci. Rekrutują się one zarówno z „dynastii” starych cyrków, jak i szeregow rozmaitych szkół gimnastycznych, skąd po odbyciu studiów akrobatyki są posyłane do cyrku w celu osiągnięcia praktyki i poziomu przyszłych mistrzów oraz oswajania się z areną i widownią. Ich harmonijne ruchy, wysoka klasa popisów gimnastycznych, rytm i plastyka są gorąco oklaskiwane przez przepelnioną widownię.

## B. SUJKOWSKI Drzewo przeklete 37 CYKL OPOWIEŚCI

Dopiero pod samym już szczytem, gdzie droga była łatwiejsza i chorągwie siadały znów na konie — omen mu się zdarzył przykry, który zwarzył ten pogodny nastrój. Bowiem ledwie znalazł się w siodle, gdy rumak jego potknął się szpetnie i aż stęknął, poderwany cuglami. A w tym samym momencie wzrok rycerza padł na drzewo jakieś, stojące nieopodal drogi, tak dziwnie podobne z kształtu korony, z przysadzistości pnia i nierówności, rzeźbiących ten pień, do złowróżbnego dębu z Dąbrowy, że aż pan Michał mimo woli ponownie szarpnął za cugle, choć koń już szedł spokojnie.

Zupełnie wyraźnie przy tym narodziła i bliźny na drzewie układały się w twarz jakąś, złośliwie uśmiechniętą, a jakby przy tym trumfująca.

Przeżegnał się namiestnik, ale uspokojenia mu to nie dało, jako też żarliwie szepciem odmówiona modlitwa.

W tak więc nagle szeptem nastroszył stanął wreszcie wraz z chorągwią na szczycie wzgórza, skąd widok był szeroki.

Obóz turecki widać było w dole, jakoby u stóp patrzających, obóz olbrzymi, do morza namiotów podobny. Głębokie szeregi jazdy tureckiej stały tam, widne wyraźnie, kolebiąc się z lekka, a mieniąc tęczo od barwnych jedwabi i adamaszków, jakie wojownicy nosili na zbrojach. Dalej, przed namiotami, stały białe, głębokie szeregi janczarów, niezłomny mur, opoka armii.

W bok, na równinie pod miastem, kłębiły się dymy

i kurzawy, w których nawet wprawne oko z trudem jeno mogło coś rozróżnić. Nieustanny huk dział niósł się stamtąd jak odległy grzmot, a czasem wiatr przynosił też i odgłosy ręcznej broni, czy daleki, gromadny krzyk.

Piechota niemiecka, artyleria lekka polska i jazdy pracowały już tam ciężko od rana, ale wprawne oczy nie tylko króla i hetmanów, ale i każdego żołnierza łatwo poznały, iż się bitwa zbliża ku miastu, że front wojsk chrześcijańskich się wygina, że — słowem — źle się dzieje.

A Kara Mustafa trzymał jeszcze rezerwy znaczne, te jazdy właśnie w obozie i janczarów, którymi mógł w chwili sposobnej zadać cios decydujący. Od ataku ciężkiej jazdy polskiej teraz wszystko więc zawisło, od ataku, który przychodził na obozy wroga niemal z tyłu, ze strony nieoczekiwanej.

Jakoż, ledwie lad był zaprowadzony, ruszyły chorągwie, a że z góry biegly więc siłę miały straszliwą. Na ich spotkanie już nosły się jazdy tureckie, pośpiesznie zwracane i rzucone dla pierwszej osłony, nim janczary czas będą miały zmienić front.

Z tego pierwszego spotkania wyszedł pan Michał z gębą dość paskudnie rozciętą, więc cały krwią zwalany. Ale zwykła to była rzecz, więc się z szeregu nie wycofał, tyle tylko, że gębę pośpiesznie obwiązał. Gorzej, iż konia stracił, który się na jakąś dzidę nabił, a choć luzak zaraz przyprowadził i podał namiestnikowi drugiego konia — źle przecucie, męczące od chwili ujrzenia dziwnego drzewa, tym silniej teraz ścisnęły serce pana Kulczyckiego. Koń bowiem był umiłowany, w wielu wyprawach już towarzyszył wierny, a ostatnio przecież i do Dąbrowy go zaniósł i Anusia szyję jego poklepała, czule przemawiając do ślicznego zwierzęcia.

Więc się nie rozchmurzył nawet i wówczas, gdy po

ponownym sprawieniu zmieszanych w natarciu szyków, chorągwie znów ruszać poczyniły, najpierw pancerne, potem zaś i huzarie. Sam król jegomość przejeżdżał między wojskami, samym swym widokiem i obecnością zagrzewając i dodając ducha.

Aż i na rozmyślenia jakoweś czasu nie było, bo wszyscy zrozumieli, że zbliża się chwila decydująca.

Dymy, które wiatr nawiewał od bijących coraz potężniej baterii tureckich zasnuły pole i zakryły widok, gdy zaś chwilami rwały się, otwierając jakby wąwozy, jakby tunele dalekie — ukazywały się w nich białe, zwarte szeregi janczarów, którzy pod przykryciem swej jazdy już zmienili front i teraz czekali, zasłonięci płotem włóczni, których końce mocno zabijali w ziemię.

Od ruchu jazdy dymy falować jęły silniej, gdy zaś ciężkie chorągwie ruszyły całym pędem — uniosły się, porwane i rozbite, widok dając szeroki.

Dnia tego w Polsce było parno i gorąco jak w lipcu. Ekonom w Dąbrowie już od rana burzę wrożył i ludzi poganiał, co przy sianie pracowali, a po południu było już pewnym, że się nawałnica zbliża.

Białe początkowo i luźne obłoki skupiać się poczyniły, sine cienie się po nich kładły i gęstniały, aż przeszły w chmury szare, ołowiane, ciężko nawisające, jakby je własny ciężar przygniatał. Słońce już schodziło ku zachodowi i po jednej stronie nieba chmury zabarwiły się dziwnie złoto, a po drugiej były szaro-sine, aż niemal błękitne. Nad Wzgórzem i nad dębem wisiały chmury najczarniejsze i prawie nieruchome, ale choć czuć było w powietrzu zwykły przed burzą niepokój, choć ptactwo umilkło i pochowało się, choć duchota była nieznośna i pot spływał ludziom po twarzach — błyskawic nie było, grzmoty się nie rozlegały i żadna kropla deszczu nie padła na wychniętą i spragnioną ziemię.





## Rozwody

Jedną z najgroźniejszych, szkodzących się w zastraszający sposób, trudnych do zlikwidowania „epidemię”, jest plaga rozwodów.

Objęła ona swoim zasięgiem wszystkie niemal kraje, nie mówiąc już o Ameryce, gdzie liczba ich wzrosła do 600 tys. rocznie, tak, że przeciętnie co trzecie małżeństwo rozwodzi się.

W niemieckim stopniu epidemia ta czyni olbrzymie спустoszenia w naszym kraju. Ilość rozwodów zwiększa się z każdym dniem. Jeżeli tak dalej pójdzie, staniami się podobni Ameryce, gdzie przeprowadzenie przynajmniej dwu rozwodów rocznie należy niejako do dobrego tonu.

Z przerwaniem patrzymy, jak ludzie, aby uzyskać upragniony rozwód, obchodzą prawo, frymarczą sumieniem i religią, niepomni obowiązków jakie na nich ciąży wobec dzieci.

Zastanówmy się jednak nad tą bolesną sprawą głębiej. Jeśli małżeństwo jest bezdzietne, cierpi przezwrotnie tylko jedna z zainteresowanych stron. Inaczej przedstawia się sprawa, gdy są dzieci.

Rodzice zwykle układają sobie życie na nowo, dzieci zaś — ofiary ich egoizmu, pozabawione nagłe domu rodzinnego, czułości i ciepła, których nie zastąpią najlepsze warunki materialne, przeżywają tragedię odosobnienia „niepotrzebności” i osterocenia.

Rozważmy dalej. Czy może być zdrowe społeczeństwo bez zdrowej moralnie rodziny? Czy epidemia rozwodów nie zagraża podstawom życia naszego narodu? Czy choroba rozwodowa nie jest wynikiem lekkomyślnego zawierania małżeństw przez nieprzygotowanych należyście do tego stanu? Musimy sobie to uczciwie powiedzieć, że nagminnie występujące rozwody są rezultatem zaniku moralności, słabości charakterów, malej subtelności uczuć, lekceważenia obowiązków, a przede wszystkim braku cnót chrześcijańskich, których resztki zabija się chęcią życia i użycia.

Na gwałt szuka środków zaradczych Ameryka, szukają i inne państwa. Czas najwyższy, abyśmy i my przystąpili do walki z tym niebezpiecznym zjawiskiem. Niech nam posłuży jako przykład Irlandia, gdzie parlament w obronie całości ogniska domowego wydał szereg zarządzeń przeciwrozwodowych, utrudniających skłóconym małżeństwom zawieranie powtórných związków. — Nakłania je za to do wzajemnych ustępstw, wzajemnego wyrozumienia i poszanowania sakramentu małżeństwa.

## Na marginesie wywczaśów młodzieżowych Dobrodziejstwo ruchu,

## powietrza i słońca

Lato w pełni. Wkrótce niezliczone zastępy dzieci i młodzieży opuszczają podwoje szkolne.

Jak i gdzie spędzić wakacje — staje się poważnym problemem nie tylko rodziców i wychowawców, ale i czynników, kierujących państwem.

Wiemy, że umysł i duszę dziecka kształtuje otoczenie. Niegdyś Rousseau nawoływał ludzkość do powrotu na łono natury. Dzisiaj, kiedy życie powojenne oddała nas do jej wpływów coraz bardziej i to ze szkodą dla organizmów i charakterów, zagadnienie wakacji nabiera podwójnej doniosłości.

Cóż bowiem w mieście wie dziecko o pięknie przyrody. Przypatrzeć

nie należy, że orientuje się za to nie raz świetnie w markach samochodów, w konstrukcji czołgów i karabinów maszynowych, w typach samolotów i aparatów radiowych itp. przejawach utylitarnej geniusza ludzkości. Pod znakiem praktyczności i przygotowania się do technicznych zdobyczy — rośnie nasze młode pokolenie, mając poważnie na względzie trening do zdobywania kariery. Doświadczenie i umiejętności lawirowania w skomplikowanych sprawach życiowych urobią wprawdzie z niego przyszłego dzielnego człowieka interesów, ale niejednokrotnie za wyraz słabości poczytywać on będzie sentyment dla piękna natury, współczucie na niedolę ludzką, a ograniczenie i marnotrawstwo czasu za miłowanie do sztuki i duchowych wlotów. Nie wiadomo, czy pieniądze i użycie nie będzie jego jedynym pragnieniem.

Dlatego też te krótkie miesiące letnie powinny dostarczyć dziecku cennych dla jego psychiki i wręcz kontrastowych wrażeń i wzruszeń, których pozbawione było w beznacnych murach, podczas miesięcy zimowych. Do tego służą właśnie organizowanie przez władze, społeczeństwo i instytucje prywatne — kolonie letnie dla dzieci i młodzieży.

Prócz doniosłego działania powietrza, słońca i samorzutnie organizowanych gier i zabaw na boiskach i wolnych przestrzeniach (łąka, plaża) młodzież korzysta z zaprawy fizycznej. W prawidłowo zorganizowanych koloniach wprowadza się często pod kierunkiem rutynowanego instruktora systematyczne godziny ćwiczeń gimnastycznych, lekcji pływania itp. Jeżeli chodzi w ogóle o fizyczne wychowanie, to panuje nieuzasadnione przekonanie, że dzieci w wieku

przedszkolnym, czy szkole powszechnej mogą nie korzystać z fizycznego wychowania, gdyż cały dzień i tak biegają i są w ruchu. Jest to mylny pogląd w trosce o najmłodsze dzieci. Urząd WF i PW zorganizował szereg kursów przewodniczek WF właśnie dla dzieci do lat 10-ciu.

Niejedną obciążoną pracą matka, powtarzająca ze zniecierpliwieniem dziecku: „a nie kręć się” — „a nie biegaj” — powinna się dowiedzieć, jak naturalnym i bardzo pożądanym objawem jest właśnie to „bieganie” i „kręcenie się” — i jak dziecku potrzebne jest ono do wyładowania energii, jak sprzyja rozwojowi fizycznemu.

W związku z powyższym nie powinna być zaniedbywana i akcja dożywiania; większość bowiem dzieci, przydzielanych na kolonie letnie, rekrutuje się ze sfer niezamożnych rodziców, nie mających możliwości dostarczenia swym pociechom zdrowych i obfitych posiłków.

Słońce i świeże powietrze nie nas nie kosztuje, wszystko zaś inne z dobrym skutkiem osiągniemy dla młodzieży i dzieci, przy naszej dobrej woli i wydatnym poparciu czynników rządowych. (drw.)

## Słońce... słońce



Na kąpiele słoneczne wybieramy zazwyczaj miejsca nad brzegami rzek, jezior i czystych sadzawek, gdyż nad wodą promienie słoneczne działają silniej. Najnowsze badania wykazują, że najlepszą porą dnia do używania kąpiele słonecznych są godziny od 9 rano do 12 w południe. Najlepiej opałać się chodząc, przy czym głowa musi być osłonięta lekkim okryciem, a oczy przysłonięte ciemnymi okularami. Ciało należy przyzwyczajać stopniowo do promieni słonecznych, począwszy od 10 do 20 minut w pierwszych dniach.

## Dziewczyna, której fotografia znajduje się w każdym domu



Uroczą Evelyn Mc Bride jest najbardziej pożądaną przez amerykańskich fabrykantów (i chyba nie tylko przez nich) modelką. Podobizna Evelyn zdobi opakowania niezliczonych produktów przemysłu amerykańskiego, szpalty dzienników i tygodników i ekrany kin. Popularność ta przynosi jej więcej dolarów niż ministrowi

## Bosonóżki

Moda chodzenia bez pończoszek jest niewątpliwie higieniczna, estetyczna i praktyczna. Praktyczna — bo cena pończoszek sięga już zawrotnej sumy 5.140 zł., jak nylon. Godne zastanowienia, jak dużo naszych sióstr-krezonek ma możliwość osłaniania swych cennych nóg, w tak cenne pończoski. Czy nie byłoby wskazane przy zakupie nylonów za cenę 5.140 zł para, złożyć obowiązkową ofiarę 15% na jakiś dobroczynny cel, powiedzmy na kolonie letnie dla słabowitej młodzieży? Dbacie o piękno swych nóg — dbajcie o zdrowie dzieci!

Chodzenie na bosaczka jest estetyczne, gdyż piękna nóżka z nie zdeformowaną przez nieodpowiednie

obuwie stopką, czyni dodatnie wrażenie i nie ma powodu jej ukrywać, tak, jak to było za czasów naszych pradabek, kiedy goła noga była wysoka obrazą moralności.

Higieniczne — bo dostęp powietrza i słońca hartuje naskórek i leczy wszelkie artretyzmy i reumatyzmy, ale... I właśnie na to małe ale, muszą zwrócić bosonóżki bacniejszą uwagę. Często bowiem, idąc ulicą, widzi się bosą stopkę w wykwinnym pantofelku z mocno niewykwinną brudną piętą. A ponieważ jakiś fanatyk, wielbiciel piękna kobiecego napisał nawet cały poemat o „piętko kobiecej” — więc dbajmy o jej czystość.

## Z dziedziny kosmetyki

Najstarszym i najpewniejszym kosmetykiem, usuwającym radykalnie wszystkie ślady zmęczenia, wygładzającym zmarszczki, wybielającym cerę, dodającym wreszcie blasku oczom — jest odżywczy sen, który powinien trwać przeciętnie 8—10 godz. Niestety wiele z nas cierpi na bezsenność. Podajemy kilka wskazań, które powinny tę bezsenność usunąć, o ile jej przyczyną nie jest poważna choroba.

Nie jadać wieczorem zbyt obficie, unikać spożywania w dużej ilości pokarmów płynnych, które obciążają żołądek i męczą serce, a przede wszystkim kolacje jeść wcześnie. Nie czytać książek krótko przed udaniami się na spoczynek. Przed położeniem się do łóżka, należy wymyć frotową rękawicą dokładnie całe ciało ciepłą wodą, poczem wziąć zimny prysznic, wzgl. dobrze jest natrzeć ciało ostrym ręcznikiem zwilżonym w wodzie o temperaturze pokojowej, do której wspanujemy łyżkę soli. Zabieg ten nie tylko pobudza cyrkulację krwi, ale odświeża i hartuje. Po zabiegu takim sen staje się długi i krzepiący.

Nie należy poddawać się zmęczeniu, które nas zwykle ogarnia w porze wieczornej i odkładać myć do dnia następnego. Pamiętajmy, że skóra nieoczyszczona z brudu — źle oddycha, co powoduje zatrzymanie elastyczności i szybkie starzenie się. Kąpiel należy wziąć przynajmniej dwie godziny po jedze-

niu. Poza tym dodatnio na dobry sen wpływają krótkie spacerki, gimnastyka i lekkostrawne posiłki

## Mały felieton

### Jesteś miła... ale brzydka

powiedziat zwierciadło. Ale to jeszcze nie powód, żeby się zaraz topić w rzecze, albo rzucać pod pociąg. Postępujcie, jakiego jest zdania o tych istotach bez przydomku „piękna” — jeden ze znawców duszy kobiecej: „Potraficie przy swej brzydotce być tak czarujące, miłe, interesujące, oryginalne, mieć tyle kobiecego ciepła i wdzięku, że zdolne jesteście wytrącić broń najbardziej urodzivej klasycznej piękności”.

Warto zapoznać się również z przykazaniami, które specjalnie dla pań „brzydkich” ułożyła na wesoło pani „mężna, ale brzydka”.

„Ołóż pierwszemu i zasadniczemu warunkiem jest stosować modę do siebie, a nie siebie do mody. Jeśli kobieta ma twarz, jak patelnia, nie powinna nosić włosów a la garçonne, a zaczesywać je, o ile możliwości bezpretensjonalnie, aby owo wykrócenie nie zwracało uwagi. Jeżeli posiada odnoża choćby najdelikatniejszych jakości, lecz o obwodzie pęćny, przenoszącym normalną miarę podstawy przeciętnego bilardu, powinna unikać starannie 35-centymetrowych spodniczek, płytkich pantofli, oraz skarpetek, owiniętych w koste. Kapelusze żadnej z wymienionych kobiet nie powinien swym wyglądem przypominać fiary, ani czaka z galonem, a co najmniej nie powinien być jej „ostatni krzyk” tego wymaga-

wciśnięty poniżej brody, gdyż nadmierna gimnastyka szyi podczas każ-



dego ruchu, celem użycia potrzebnego chwilałmi zmysłu wzroku, wywołuje przedwczesne nabrzmienie podgardla, a często grozi chorobą zwaną wolem. Kobieta normalna powinna w ogóle unikać przesady w modzie, choćby jej „ostatni krzyk” tego wymaga-

Nie należy od razu przebieierać się w całego strusia; to samo tyczy się ozdób z futra malpy, kangura, czy arabskiego żrebęcia, zastępowanego często sierścią wielbiada, kozy, lub nieletniej krowy. — Zostawmy to pięknym, którym wedle przysłowia „we wszystkim do twarzy”, same zaś zachowajmy umiarkowanie w modzie, i przede wszystkim miły sposób bycia, a unikniemy na pewno listów w rodzaju „zaproszenia” przestanego jednej z mieszkanek Torunia przez „miłych” sąsiadów. Ku przestrodze podajemy je w dokładnym brzmieniu: „Ponieważ Obywatelka osiągnęła odpowiedni wiek, w którym stała się dla społeczeństwa już zbyleczna i przez swój aspekt irytuje współobywateli- lokatorów, powinna stawić się w przyszłą niedzielę w tutejszym krematorium przed piecem nr 56 w celu sproszkowania swych smutnych pozostałości. Należy z sobą przynieść wiązkę drzazg i metr koksu, prócz tego należy z sobą zabrać garnuszek na skrawki i stary zużyty karton na kości. Wszelkie używanie przedtem alkoholu jest zakazane, celem uniknięcia eksplozji w czasie palenia pozostałości godnego korpusu. W razie niestawienia się, należy liczyć się z doprowadzeniem przez komornika sądowego. Nogi na eży wysyło umyć, a wieniec żalobny zawiesić na szyi”. „Zaproszenie” to znalazło swój epilog w sądzie, który wymierzył karę dla figlarnych dowcipistów, zasądając każdego z nich na zapłonie po 2 tys. zł na PCK.

„Mężna, ale brzydka”.

## Z szerokiego świata

W czasie ostatniej masakry w Pendżabie 90 kobiet hinduskich popełniło samobójstwo, skacząc do studni w chwili, gdy Muzułmanie atakowali ich wioski.

Z nakazu władz dokonano w wielkiej tajemnicy odkopania zwłok Klary Petacci, ostatniej kochanki Mussoliniego. Władze włoskie odmówiły udzielenia wszelkich wyjaśnień w tej sprawie. Rozeszło się jednak, że znaleziono zaszyty w szatach wielki diament i małe złote pudelko, zawierające różaniec.

W Nowym Jorku zmarła tragicznie polska art-rzeźbiarka Maryla Lednicka. Dzienniki nowojorskie zamieszczają dłuższe wspomnienia poświęcone zmarłej. Jednym z ostatnich dzieł artystki była piaskorzeźba w drzewie, przedstawiająca Piotra Skargę.

Amerkański zarząd wojskowy we Frankfurcie n. M. podał do wiadomości, że do dnia 30 kwietnia br. wpłynęło 1 200 podań o pozwolenie na wstąpienie w związki małżeńskie amerykańskich żołnierzy z Niemkami. Dotychczas zatwierdzono przychylnie 335 wniosków. Na 35 wniosków oficerów, 29 otrzymało zezwolenia.



Kalendarz

Środa, 4 czerwca 1947 r.
Katolicki: Franciszka
Słowiański: Gościńca

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumery ty i ogłoszeń: Jagiellońska 2 (Pod Arkadami tel 24-29)

(a) Z powodu przeniesienia miejskiego zakładu oczyszczania miasta z ul. Sniadeckich 5, na ul. Chodkiewicza 13, biuro w dniu 9 czerwca 47 r. będzie nieczynne.

(a) KLUB WIOSLARSKI „GRYF” zawiadamia, że w sobotę 7 bm. o g. 19 odbędzie się na przystani BTW przy ul. św. Floriana zebranie informacyjne członków. Na porządku obrad omówienie wniosków i uchwał.

(a) KKS „BRDA”. Zebranie sekcji kolarskiej w środę 4 bm. o godz. 18 w sekretariacie Klubu. Treningi sekcji pływ. odbywają się codz. od godz. 18 w pływalni przy nowej elektrowni pod kier. instruktora pływania p. Klimko. Uprasza się o regularne uczęszczanie na treningi. Zapisy na członków sekcji przyjmuje się również w pływalni.

(a) POLSKI ZWIĄZEK b. WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH przypomina o dziesiątej „środzie literackiej” w Pomorskim Domu Sztuki przy Al. 1 Maja 20 (wieczór autorski kol. Grzegorza Timofiejewa z Łodzi). Początek o g. 19.30 Wstęp 10 zł, młodzież 5 zł.

(a) SZKOŁA KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH I TRAKTORZYSTÓW, przy Kom. Woj. ORMO w Bydgu (Orla 29), podaje do wiad., że z dniem 10 bm. zostaje otwarty 2-gi kurs kierowców samochodowych i traktorzystów pod fach. kier. inż. Kochańskiego. Nauka trwa 3 miesiące. Praktyka odbywa się na wszystkich typach samochodów. Absolwenci po ukończeniu kursu otrzymają prawo jazdy. Dla funkcjonariuszów ORMO, MO, UB, WP, KBW i ZWM przewidziane są specjalne ulgi. — Kom. Woj. ORMO na Pomorzu w Bydgoszczy Jan Maciopa, por.

(a) Przymusowe ochronne szczepienie przeciw durowi brzusznemu. Przymusowe szczepienie ochronne przeciw durowi brzusznemu wszystkich osób urodzonych w latach od 1887 do 1942 zam. lub czasowo przeb. w Bydgoszczy rozpoczęło się dnia 2 bm. równocześnie w 16 punktach szczepien. W celu uniknięcia natłoku wyznacza się dla większych obwodów szczepienie jak nast. Dnia 4 bm. od lit. G—J, 6 bm. od lit. K, 7 bm. od lit. L—O, 9 bm. od lit. P—R, 10 bm. od lit. S, 11 bm. od lit. T—W, 12 bm. od lit. Z. Dnia 5 i 8 czerwca br. szczepienie odbywać się nie będzie. Wydz. Zdr. Publ.

(a) Wielki wiec kobiet w sprawie zwalczania drożyzny i spekulacji. SO Liga Kobiet wzywa wszystkie kobiety do wzięcia udziału w wielkim wiecu kobiet w sprawie zwalczania drożyzny i spekulacji. Wiec odbędzie się w piątek 6 bm. na Starym Ryнку o godz. 16.

(a) Zrzeszenie kupców bierze udział w procesji Bożego Ciała. Zarząd zrzeszenia wzywa wszystkich członków do wzięcia udziału w procesji farniej Bożego Ciała. Członkowie biorą udział pod sztandarem Zrzeszenia. Przy głównym wejściu do kościoła Klarysek stanie ołtarz, wybudowany przez miejscowe kupiectwo.

Loteria fantowa na wiosennej rewii mody

(a) W pracowni krawieckiej Ligii Kobiet wiec gorączkowa praca. Przygotowania do wielkiej, wiosennej rewii mody trwają w całej pełni. Krzątają się panie także i w innych pracowniach. Szereg kupców zgłosił udział w rewii składając swe ekspozycje, — (część z nich ofiarowano na loterię fantową). Bilet wstępu będzie jednocześnie i biletem loteryjnym, uprawniającym do wygrywania.

A więc zaopatrzmy się weń zczasu, a wygrana pewna!

Dziś „Środa Literacka”

BYDGOSZCZ (a). Klub Literacko-Artystyczny przerywając swą działalność odczytowa na okres letni, urządza jeszcze ostatnie dwa wieczory autorskie: Grzegorza Timofiejewa (Łódź) i Hanny Malewskiej (Kraków).

Gościem Klubu na dziesiątej „środzie literackiej” będzie znany poeta Grzegorz Timofiejew, autor wydanego ostatnio tomu poezji pt. „Wysoki płomień” w którym do głosu ofiarny bezkompromisowy patriotyzm, dominujący nawet w wierszach powstałych w obozie koncentracyjnym. Timofiejew jest w poezji polskiej lat ostatnich jednym z najlepszych piewów bohaterstwa konspiracyjnego i meczestwa obozowego.

Początek o godz. 19.30 w Pomorskim Domu Sztuki, Al. 1 Maja 20.

Dwa dni pobytu w Bydgoszczy J. E. ks. biskupa dr Lucjana Bernackiego

BYDGOSZCZ (pik). Zgodnie z zapowiedzią przybył do Bydgoszczy biskup-sufrağan gnieźnieński, J. E. ks. dr Lucjan Bernacki, aby tysiącom młodzieży i dorosłych udzielić sakramentu bierzmowania, którego wierni Bydgoszczy przez szereg lat byli pozbawieni.

Ks. biskup, przybył do Bydgoszczy w poniedziałek, punktualnie o g. 14. Dostojnego gościa powitał na cmentarzu kościoła farnego pasterz parafii ks. prob. Hanelt. W uroczystości wzięli udział również: dziekan bydgoski ks. kan. Jan Konopczyński, liczne duchowieństwo i rzesze wiernych.

Wprowadzony uroczysto do kościoła dostojnik, odmówił krótką modlitwę, wygłosił do zgromadzonej w liczbie 2,000 młodzieży szkół zawodowych naukę, w której przedstawił istotę i znaczenie sakramentu bierzmowania, po czym odmówił jeszcze jedną modlitwę. Jego Ekscelencja przystąpił do udzielenia sakramentu. Z chóru rozbrzmiały potężne „Veni creator” i pieśni kościelne, wykonane przez młodzież. Po

Niesłuszne zarzuty

BYDGOSZCZ (tim). Przed Sądem Okręgowym odbyła się rozprawa J. Bulke zam. przy ul. Ks. Skorupki 5, oskarżonej o przyjęcie w roku 1941 IV. grupy niem. listy narodowej. W toku przewodu sądowego nie stwierdzono, by zarzuty podniesione w akcie oskarżenia były słuszne, wobec czego Sąd wydał wyrok uniewinniający Bulke od winy i kary.

Wyłowiono zwłoki śp. Józefa Jasińskiego

BYDGOSZCZ (ala). Zażywający w godzinach popołudniowych kąpeli w Brdzie w pobliżu magazynów zauważyli w pewnym momencie pływające po powierzchni wody szereg zwłoki mężczyzny, które bezzwłocznie wyciągnięto na brzeg. Jak się okazało są to zwłoki śp. Józefa Jasińskiego, który w ub. piątek utonął podczas kąpeli w miejscu ich wypłynięcia.

Wyrok na „czarną Gertrudę” zatwierdzony

BYDGOSZCZ (re). Główna swego czasu sprawa Niemki, Baasner Gertrudy, popularnie nazywanej „czarną Gertrudą”, która okradała dzieci, znalazła się ponownie na wokandyżu SO w Bydgoszczy. Dla uzyskania kilkuset złotych Baasner nie wahała się zdejmować dzieciom ubranek, paletka, a nawet buciki i pozostawiała je na pół nagię na mrozie. Dłuższe dochodzenia przyczyniły się do ujęcia bezczelnej złodziejki, która na podstawie wyroku Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy została skazana na 4 lata więzienia.

Od tego wyroku Baasner odwołała się do wyższej instancji. W czasie rozprawy w charakterze świadka zeznała jej matka, która oświadczyła, że w życiu jej córki znajduje się domieszka krwi teutońskiej po ojcu Niemcu, a jej b. mężu nie grzeszącym prawością charakteru. Domieszka tej krwi musiała w niej odczekać się już w czasie wcześniejszym, ponieważ Gertruda będąc na robotach w Niemczech wyszła za mąż za Niemca.

Okoliczności te nie mogły oczywiście wpłynąć na złagodzenie wyroku, to też SO wyrok pierwszej instancji w całej rozciągłości zatwierdził.

AKS - Brda 5:2 (2:0)

Bydgoszcz (tj). Chorowski AKS w drodze powrotnej z meczu z Gedanią rozegrał spotkanie piłkarskie z miejscową Brdą. Drużyny stanęły do meczu w nast. składach: AKS — Mirugała, Szaton, Karmański, Gajdzik, Plec, Włoczorek, Kalus, Barański, Piątek, Cholewa, Kulik. Brda — Przybylski, Walczak, Kubalczak, Leśniak, Lubawy, Adamowicz, Andrzejewski, Pukownik, Ziółkowski, Witt. Po przerwie w zespole kolejarzy bydgoskich Andrzejewskiego zastąpił Nowak, Pukownika Kopcowski, Witta Grenda, a Switałę Banach.

Pierwsze minuty gry należały wyraźnie do AKS, który zademonstrował ładny styl przyziemnych krótkich i celowych podań. Po okresie chwilowej przewagi gości Brda dochodzi do głosu i tylko w winy niezdarności swego ataku, a szczególnie b. słabego Ziółkowskiego nie udaje jej się wyrownać bramek strzelonych przez AKS

ukończeniu sakramentu bierzmowania wszyscy uczestnicy niecodziennych godzin, dziękując za przyjęty sakrament, zaśpiewali „My chcemy Boga”.

Następnego dnia tj. w miniony wtorek książe Kościół odprawił o g.

Czy oskarżeni chłopcy winni są napadu na rzeźnika Makowieckiego?

BYDGOSZCZ (re). W styczniu br. w Bydgoszczy rozpoczęła się powrotna fala kradzieży. Pastwą złodziei padały przeważnie kioski i sklepy spożywcze. Władze bezpieczeństwa wzmożyły czujność szczególnie po okradzeniu sklepu BSS, i napadzie rabunkowym na mistrza rzeźniczego Makowieckiego, któremu złożył pod groźbą zadania śmierci, zabrali pieniądze i biżuterię łącznej wartości ok. 220 tys. zł. Mimo wzmocnionych wysiłków i obserwacji kradzieże stały się wzmagaly i dopiero w dniu 5 kwietnia br. funkcjonariusze MO zatrzymali na ul. Dworcowej 2-ch młodych chłopców, niosących ciężką walizę ze skradzionymi u rzeźnika Kukawki wędlinami. Dochodzenia wykazały, że członkami szajki złodziejskiej byli młodzi chłopcy, urodzeni w latach 1928 i 1929, Grabowski Henryk (ul. Świętojańska 19), Kowalski Kazimierz

Zaginienie dwóch chłopców

BYDGOSZCZ (ala). MO powiadomiona została o dwóch wypadkach zaginięcia młodych chłopców, mieszkańców Bydgoszczy.

W pierwszym wypadku jest to 18-letni syn Heleny Mrówczyńskiej, zam. przy ul. Toruńskiej 72, który oddał się do domu w niewiadomym kierunku w dniu 1 bm. i dotąd nie wrócił.

W podobny sposób zaginął syn Marii Prayterowej zam. przy ul. Ustronie 2, liczący lat 16.

Spadł z piętra magazynu

BYDGOSZCZ (bis) Stefan Lutomski znajdując się na piętrze magazynu „Społem” przy ul. Mennica, z niewstwierdzonych przyczyn spadł w pewnej chwili na ziemię doznając poważnych obrażeń ciała. Nieszczęśliwym zaopiekowało się Pogotowie Ratunkowe.

Porażenie prądem elektrycznym

BYDGOSZCZ (bis) Zatrudniony przy zakładaniu przewodów elektrycznych na ul. Chłopińskiego J. Giezek, zam. przy ul. Staroszkolnej 6, porażony został prądem elektrycznym. Giezek znajdując się w chwili zakładania przewodów na drabinie spadł na ziemię i oprócz porażenia doznał ogólnych okaleczeń ciała.

Z frontu walki z lichwą i spekulacją

BYDGOSZCZ (x). Delegatura Komisji Specjalnej ukończyła dochodzenia w sprawie kier. sklepu Miejsk. Zakł. Zaopatrywania, Leona Ostapowicza. W czasie przeprowadzonej

8 w kościele farnym uroczystą Mszę św. z asystą, aby bezpośrednio po nabożeństwie do zgromadzonej w tym dniu liczbie 3,000 młodzieży również wygłosił naukę o sakramencie bierzmowania. i udzielił jej tego sakramentu.

Pracowite dni dostojnego gościa parafii farniej i całej katolickiej Bydgoszczy zakończyły się w poniedziałek w godzinach popołudniowych, kiedy to J. E. ks. biskup dr Lucjan Bernacki udał się w drogę powrotną do swej stolicy w Gnieźnie.

(Świętojańska 10), Borkowski Benedykt (Warmińskiego 20), Kłoska Henryk (Pomorska 48).

Wszyscy oni zasiedli na ławie oskarżonych przed Sądem Doraźnym w Bydgoszczy. Akt oskarżenia zarzucał Kłosce i towarzyszym okradzenie fabryki „Prototyp”, gdzie skradziono 918 narzynek okrągłych, wartości ok. 200 tys. zł, pozostałym zaś oskarżonym, a sześć kradzieży, a mianowicie: na szkodę sklepu spoż. BSS nr 15, włamanie i kradzież do sklepu tejże spółdzielni przy ul. Warmińskiego 23, ponowne włamanie i kradzież na szkodę sklepu BSS nr 15, kradzież 7 zegarków ze składu PCH przy Al. 1 Maja 7, włamanie i rabunek u rzeźnika Makowieckiego i okradzenie sklepu Zjedn. Przem. Konserw. „Melina” złodziejską było mieszkanie Grabowskiego, gdzie też odbywały się narady i gdzie opracowywano plany przyszłych „występów”.

Kłoska przyznał się do winy, zaś pozostali oskarżeni przyznali się tylko częściowo do paru kradzieży m. in. do spółdzielni BSS i „Prototypu”, stanowczo zaś zaprzeczyli, by brali udział w pozostałych włamaniach, w szczególności u rzeźnika Makowieckiego. Z zeznań świadków obciążających wypadło oświadczenie pokrzywdzonej Makowieckiej, która twierdziła, że zdołała zauważyć, profil jednego z dzisiejszych oskarżonych i ręce, w chwili zabierania gotówki.

Rozprawa trwa.

Spaliły się podkłady kolejowe

BYDGOSZCZ (bis) W nadleśnictwie Bocianowo spaliły się 32 podkłady kolejowe na torze i pół toru zagajnika przylegającego do toru. Pożar powstał na skutek zaproszenia iskry przez lokomotywę.

Również w nadleśnictwie Jachcice spaliła się jedna morga lasu. Przyczyny pożaru nie ustalono.

Artyści warszawscy wystąpią w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (lit). Na scenie teatru przy ul. Grodzkiej 14 wystąpi w dniach 6 i 7 bm, zespół artystów scen warszawskich. Zespół wystąpi pod kierownictwem St. Wolińskiego z rewią w 16 obrazach przeplatana humorem, piosenką satyrą, aktualnościami, groteską oraz inscenizacjami tanecznymi.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI (Al. 1 Maja) Środa, czwartek i piątek godz. 20: „Żołnierz królowej Madagaskaru” TEATR POLSKI (ul. Grodzka) Sobota i niedziela godz. 20: Występ Cyganerii Warszawskiej. POMORSKI DOM SZTUKI: Dziś „Środa Literacka” wieczór autorski Grzegorza Timofiejewa (wstęp 10 zł, młodzież 5 zł). DYŻURY APTEK: od 31.5. do 7. 6. br. „Pod Łabędziem”, Al. 1 Maja 5, tel. 23-46, „Pod Lwem”, ul. Grunwaldzka 37, tel. 34-31. TELEFONY: Komenda miasta MO 23-47 Pogotowie Ratunkowe 10-00 Straż Pożarna 11-11 Między-miastowa 00

POLSKIE RADCY

CZWARTEK, 5 CZERWCA 1947 R. 6.37 Progr. og.-polski. 8.20 Progr. na dzień bież. 8.25 Progr. og.-polski. 11.00 Progr. og.-polski. 16.20 Muzyka symf. z płyt. 17.00 Progr. og.-polski. 23.25 Konc. życz. 23.55 Zak. aud.

Z APROWIZACJI

Wydz. Apr. i H. m. Bydgoszczy podaje do wiadomości, że w dniach od 4 do 10 bm. można nabyć w sklepach mleczno-nabiałowych na karty zaopatr. z maja 47 r. nast. ilości margaryny: dla kat. I prac. na kup. 30 po 1 kg, dla dod. „C” na kup. 2 po 0.25 kg, dla dod. „M” na kup. 15 po 0.25 kg. Punkty rozd. posiadające zapas sera „U” rozprzodzą pozostałości dla „dodatku „C” i „M”. Rozliczenie winno nastąpić 13 bm. Cena za 1 kg marg. — 50.— zł. Równocześnie podaje się do wiad., że mleko świeże na czerwiec br. należy wydawać na karty dod. „D-3 i „M” na kup. od 1 do 5 po 0.5 l, na karty „MKD-3” i „MKM” na kup. od 6 do 10 po 0.5 l. Na pozostałe kary. (od 6 do 14 z kart „D-3” i „M”, oraz na kup. od 11—19 z kart „MKD-3” i „MKM”) wydane będzie mleko skondens. co ogłoszone zostanie osobnym komunikatem.

Wydz. Apr. i H. m. Bydg. w uzupełnieniu komunikatu z dnia 2 bm. komunikuje, że wywołana makę kukurydz. wzgl. grysik kukurydz. po wyczerpaniu zapasów w punktach rozd. można otrzymać we wszystkich filiach BSS. Równocześnie piekarze przy pobraniu chleba na karty dod. „C” z maja 47 r. winni je rejestrować i dodatkowo złożyć odcinki rej. do 15 bm. w tut. Wydz., pok. 23.

Tendencja zniżkowa utrzymuje się

(ef) W starostwie pow. odbyło się posiedzenie komisji cennikowej pod przewodnictwem wicestar. p. Krawcerwskiego, na którym ustalono ceny obowiązujące na terenie pow. bydgoskiego od dnia 2 bm. aż do odwołania. Chleb ptylowy 90 proc. — kosztował będzie od 36 zł., chleb pszenno-razowy 50 zł., 1 bułka 50 g 80 proc. — 4 zł., 70 proc. 4.50 zł., mąka pszenna 80 proc. 75 zł., 70 proc. 82 zł., mąka żytnia 90 proc. — 37 zł., kasza jęczm. 50 zł., groch 50 zł., fasola 65 zł., buraki 15 zł., marchew 15 zł., kapusta kisz. 25 zł., cebula 30 zł., mięso wieprz. 190 zł., wołowe 200 zł., cielęce 160 zł., kiełbasa zwykła pomorska 210 zł., pasztetowa I gat. — 240 zł., II gat. 200 zł., kaszanka 40 zł., słonina 220 zł., smalec 300 zł., masło mleczarskie 400 zł., masło wiejskie 350 zł., mleko I i 20 zł., jajko świeże od 7—8 zł., mądro od 400—420 zł. za kil, ser pełnotłusty 270 zł., ser chudy 55 zł., 1 I octu 6 proc. 90 zł., 1 nafty 33 zł., ziemniaki 100 kg 700 zł.

Ochotnicy zaciąg do MO do służby na terenach wschodnich

(a) Komenda Wojewódzka MO w Bydgoszczy ogłasza ochotniczy zaciąg do szeregów Milicji Obywatelskiej na terenie województw wschodnich.

Kandydaci chcący powziąć się służbę w MO muszą odpowiadać następującym warunkom: wiek 25—35 lat, nieposzlakowana przeszłość: pod wzgl. polit. i moralnym, odpowiednie warunki zdrowotne. Do podań o przyjęcie należy dołączyć: własnoręcznie napisany szczegółowy życiorys, referencje Miejskich i Gminnych R. N. wzgl. osób im znanych, lub jeżeli kandydat jest członkiem jednego ze stronnictw polit. — referencje władz org. pow. i miejskich tegoż stronnictwa, opinię MO i dwie fotografie.

Kandydaci odpowiadający powyższym warunkom zgłoszą się w Kom. MO miast i powiatów, na terenie których zamieszkuje, lub w K-dzie Woj. MO w Bydgoszczy Wydz. Pers. (pok. 204). K-t Woj. MO na Pomorzu.

H. K. S. wyjeżdża do Łodzi

Bydgoszcz (a) Dnia 5 bm wyjeżdża reprezentacja HKS-u Bydgoszczy na zawody lekkoatletyczne do Łodzi na zaproszenie bratniego HKS-u.



# „Włączyć prad!”

(Dokończenie ze str. 3-ciej).

samorządowe i przedstawiciele kilku dzienników. Liturgiczne modlitwy i poświęcenie stacji poprzedza rozkaz dyrektora Bijasiewicza: „Dla dobra gromady Gołuszycy — obywatelu Kosmański, — włączyć prad!”

Nareszcie Gołuszycy posiadają siłę i światło! Z orkiestrą na czele uczestnicy pamiętnej dla tej wsi uroczystości, podążają do pięknej kapliczki w utrzymanym przez Wydz. Pow. Domu Starców. Uroczystą mszę św. uświetnia chór szkolny i soliści, oraz okolicznościowe piękne kazanie duszpasterza. Po nabożeństwie z muzyką

— goście i cała wieś idą do zagrody p. Nowackiego. Odbyna się próba elektrycznego miłocenia. U p. J. Porzyńskiego konie otrzymują sieczkę ciętą już nie siłą koni, ale siłą motoru elektrycznego. Wiodarz powiatu i inni goście dokonują tych pierwszych prac.

A potem obiad w sali szkolnej dla gości i muzyka na dziedzińcu dla wsi. Przemówienia oficjalne i dużo radości wyrażonej tańcem, śpiewem, kupletem i muzyką.

Wspólna zabawa trwała do późnej nocy. Nad dziedzińcem jaśniało światło olbrzymiego elektrycznego reflektora.

Długo w pamięci gołuszyczan trwać będzie dzień 1 czerwca 1947 r. Z zadziornością spoglądać będą ku światłom Gołuszycy mieszkańcy sąsiednich wsi Ale i oni zdołają się na zbiorowy czyn elektryfikacji swych wsi. Gołuszycy pokazali jak się to robi!

Murskj

ku w dal 5,15 m, co jest najlepszym wynikiem uzyskanym w wojnie przez zawodniczkę polską (z pominięciem Walasiewiczówny) Zaledwie 15 cm brakuje Nowakowej do osiągnięcia minimum olimpijskiego. Wszystkie skoki próbną miała Nowakowa powyżej 5 m.

(Warta — Poznań), następnie Wasilewski (Orzeł — Włocławek) Czajkowski (Syrena — Warszawa), Boniecki (Czytelnik — Gdynia), Wirkus (Szczecin), Osinski (Bydgoszcz).

Fraszka:

### Cięska sakwa

Pytał się stary bogacz-kutwa — dlaczego..

Worek ze złotem cięższy, im więcej ubywa z niego.

Na to mu rzecze żebrak, będący w skrajnej nędzy:

— To prawda. Wszak najcięższą jest sakwa bez pieniędzy..

Kazimierz Chyla

## Sport

### 5,15 m skoczyła Nowakowa w dal

ŁÓDŹ. W czasie lokalnych zawodów lekkoatletycznych na boisku „Zjednoczonych” startująca poza konkursem zawodniczka D. K. S-u Nowakowa uzyskała w sko-

### Kielas zwycięża w Szczecinie

SZCZECIN (WR). Odbił się tu bieg o puchar redakcji „Kuriera Szczecińskiego”. Bieg odbył się na przestrzeni 5 km na bieżni.

Puchar przechodni zdobył Kielas, osiągając czas 15,55,8. Jako drugi przybył do mety Wierkiewicz

### ZAWIADOMIENIA

Dr med. Kazimierz Bieleński, specjalista chorób skóry i wenerycznych. Przyjmuje 4-6 Bydgoszcz, ul. Chocimska 5. (10510)

### KUPNO

Kupuję pianina, używane syntetycznie, jadalnie, tapczany, biurka, różne pojedyncze meble. Bydgoszcz, Plac Poznański 7, Składnica mebl. (10502)

Łódź topiony, czerzyne, kartony UNRRA, lanoline, wazeline, mentol, olejki perfumeryjne, surowce kosmetyczne w każdej ilości zakupi „ENOLA” Łódź. Napiórkowskiego 24. tel. 177-00. Przedstawiciel Poznań, Krasieńskiego 13/19. Kofkowska. (2304)

Łódź topiony — kupuję każdą ilość. Szulc. Bydgoszcz, Cieszkowskiego 14/2. (10220)

Dentystyczne przybory kupuję sprzedaje Pawlicki. Składnica Dentystyczna, Poznań, Kraszewskiego 19, tel. 66-74. (2173)

Kupię każdą ilość ebonitu, trólitu galalitu, celulozoidu w płytach, rurkach lub sztabach. Zgłoszenia Franciszek Przywecki, Poznań Św. Marcina 61, tel. 27-45. (2370)

### SPRZEDAŻ

Sklep spożywczy z urządzeniem, towarami i mieszkaniami sprzedam z powodu wyjazdu. Oferty IKP Bydgoszcz, pod „400”. (10522)

Hurtownia Tadeusz Fejtkowski & S-ka, Kalisz, Kanonicka 4, tel. 14-81. Towary tekstylne, galanteria, zabawki, dewocjonalia, kosmetyka, artykuły mydlarskie. Prowincja za zaliczeniem. Prosimy PT Wytwórców o nawiązanie kontaktu handlowego. (2404)

Victoria — oryginalny klej kauczukowy do detek po cenach fabrycznych wysyła za zaliczeniem „Reklama” Łódź, Piotrkowska 46. (2406)

Wędkarstwo — haczyki — żyłki — sieci — „Rybak” — Gdynia, Świętojańska 47. Centrum. (2401)

OSIE do wozów, siatka ogrodzeniowa, siatka na filtry do benzyny, druty na sprężyny meblowe, druty stalowe i żelazne. Polecia Kazimierz Madej. Skład narzędzi i artykułów technicznych i naczyń kuchennych. Łódź, Piotrkowska 181, telefony 272-08 i 260-19. (2431)

STAL NARZĘDZIOWA resorowa i szybkoobrotowa. Płytki „Vi-dia” do noży tokarskich, 10-żyłka kulkowa w F-mie Kazimierza Madej Łódź, Piotrkowska 181, tel. 272-08 i 260-19. (2428)

Pianino dobre, zarejestrowane sprzedam. Bydgoszcz Plac Poznański 7, (sutereny). (10503)

Filatelistom cenniki wysyła Dom Filatelistyczny, Witkowski, Poznań, Św. Marcina 18. (2192)

Tanie źródło zakupu: Figurki metalowe, popielnice, przyciski, kalamarze, biżuterki itd., lusterka, wszelkiego rodzaju naczynia aluminiowe, wyroby blaszane oraz drzewne polecia po cenach hurtowych firma Jan Bolewski i Ska, Warszawa, Bagno 1. (2383)

Rolnik, inteligent, repatriant, poszukuje pracy na wsi. Oferty IKP Bydgoszcz, pod „10520”. (10520)

Buchalter-bilansista żonaty, przyjmie pracę przedsiębiorstwa handlowego. Bydgoszcz lub Torunia. Oferty do IKP Bydgoszcz, „2444”. (2444)

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, Marsz. Focha 20. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY: ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-29. Za niedoroczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rekopisów nie zamawianych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „ZRYW”. — Drukarnia Zakładów Graficznych Państw, Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 1.

„Victoria Z” klej kauczukowy do detek, wysyła się za zaliczeniem. Wytwórnia Chemiczna Włocławek, Kościuszki 13. (2358)

HURTOWNIA Artykułów Gospodarczych Inowrocław, Szeroka 3, tel. 19-24. Działy: mydlarski, szczerkarski, woskowy oraz lampy i szkło gospodarcze. Prosimy żądać cenników. Wysyła za zaliczeniem. (2384)

Sprzedam lub wydzierżawię 210, 200, 105, 35 morg. oraz polecam domy, wille, place, interes handlowy na sprzedaż, nowe zlecenie przyjmuje Marek Bydgoszcz, Al. 1 Maja 46. (10474)

Koszule, krawaty marki „Krawiat Polski” polecia E. Krysiak po niskich cenach oraz przyjmuje zamówienia z powierzonych materiałów. Łódź, Piotrkowska 136. (2345)

Szablony domowe, desenie i artykuły malarskie polecia M. Warczak Bydgoszcz, Stroma 27. (10448)

SIERP do odbierania zboża, nożyce do strzyżenia owiec polecia Kazimierz Madej Łódź, Piotrkowska 181, tel. 272-08 i 260-19. (2429)

TRANSFORMATOR SPAWALNICZY prądu zmiennego 50 amper, 380 volt, SZLIFIERKA ELEKTRYCZNA z motorem krytą z dwoma tarczami szmergłowymi 500 volt (trójkąt-gwiazda) 227/2 kw, obrotów 1450/2900, poleca F-a Kazimierz Madej Łódź, Piotrkowska 181, telefony 272-08 i 260-19. (2430)

Futro damskie łapki karekuluje na sprzedaż. Bydgoszcz, Świętojańska 1/8, w godz. od 3 do 5. (10508)

Sprzedam sklep w centrum. Oferty IKP Bydgoszcz, pod „Sklep”. (10510)

Motocykle „BMW” 750 cm. „Ardie” silnik Zapa 500 cm. „Ilo” 125 cm w dobrym stanie z rejestracją do sprzedania. Zgłoszenia: Bydgoszcz, Wały Jagiellońskie 14. (10525)

Z powodu śmierci właścicieli sprzedam urządzenie drogerijne. Oferty IKP Toruń „Drogeria”. (2451)

Piekarnia-Cukiernia do objęcia w pełnym biegu, piec parowy w dobrym stanie z urządzeniem wraz mieszkaniami 4 pokoje i meblami. Cena według umowy. Oferty IKP Bydgoszcz pod „2462”. (2462)

### RÓŻNE

Piece elektryczne, hartownicze i do wypalania wszelkich wymiarów buduje Placyk Bednarski. Łódź, Piotrkowska 224. (2393)

Chude mleko w proszku zamieniamy na czekoladę w stosunku 2 kg mleka = 1 tabl. czekolady wagi 100 gr. Również zakupimy każdą ilość mleka w proszku za gotówkę. „Społem” Zakł. Wytw. Bydgoszcz, Poznańska 16. (10518)

### PRACY POSZUKUJĄ

Rolnik, inteligent, repatriant, poszukuje pracy na wsi. Oferty IKP Bydgoszcz, pod „10520”. (10520)

Buchalter-bilansista żonaty, przyjmie pracę przedsiębiorstwa handlowego. Bydgoszcz lub Torunia. Oferty do IKP Bydgoszcz, „2444”. (2444)

**Karmelki Herbatniki Praliny Pierniki Pomadki Wafle**

**Fuchs**

WSZYSTKIE GATUNKI BEZ OGRANICZEŃ

CENTRALA SPRZEDAŻY

Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Cukierniczego

Warszawa-Praga, ul. Zamojskiego 28

Oddział w Bydgoszczy, ul. Ks. Markwarta 2

**EKSPORTERZY!** Firma szwedzka dobrze znana na rynku szwedzkim nawiąże kontakt handlowy z dostawcami wszelkiego rodzaju towarów żelaznych i metalowych. Interesują ją również inne towary. Możliwe przedstawicielstwo. Odpowiedzi w jęz. angielskim lub niemieckim. **GÖTE OLSSON A. B. GOTHENBURG 8, SZWECJA**

Solidny dziennikarz, przyjmie stanowisko referenta prasowego w poważnej instytucji. Oferty do IKP Bydgoszcz sub „Prasowy”. (2315)

Mistrz stolarski, długoletnia praktyka, kalkulator i rysownik przyjmie odpowiednią posadę. Oferty IKP Bydgoszcz, „10515”. (10515)

Doświadczony handlowiec obejmie przedstawicielstwo poważnej placówki przemysłowo-handlowej na Szczecinie i okolicy. Oferty Szczecin, Mickiewicza 14 m. 4. (2421)

Fabryka Sygnałów Kolejowych w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 32 przyjmie zaraz: 3 ślusarzy narzędziowych, dobrze wpracowanych, samodzielnych, 5 frezarzy, 5 robotników podwózkowych. Zgłoszenia pisemne lub osobiste od 8 do 15. (2450)

Pomocnica domowa od zaraz potrzebna. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 33/4. (10526)

Pomoc domowa znająca gospodarstwo — na wiejską plebanie potrzebna. Oferty IKP Bydgoszcz, „2446”. (2446)

Chemia, olejki eteryczne, oleje roślinne, środki lecznicze, tom srebrny kupuje

**R. Bareikowski & A.**

POZNAŃ, TOWAROWA 22

**POSADY WOLNE** Fachowca na wyroby kauczukowe poszukuje. Oferty IKP Bydgoszcz, pod nr „1900”. (10449)

Palacz do palenia kawy ziarnistej i zbożowej na dobrych warunkach natychmiast potrzebny do Szczecina. Mieszkanie na miejscu. Zgłoszenia IKP Szczecin. (2422)

Apteka — poszukuje kierownika (człowiek) starszego wieku, warunki bardzo dobre od zaraz lub 15 czerwca. Oferty proszę do IKP Bydgoszcz, pod „2445”. (2445)

Fabryka Baraków Włocławek, Szopena 66, telefon 13-20 przyjmie buchaltera-bilansistę. (2328)

Gospośnia wzgl. pomoc domowa z dobrym gotowaniem od zaraz potrzebna. Lewandowski Bydgoszcz, Dworcowa 51. (10517)

Samodzielna (y) branży papierniczej potrzebna. Zgłoszenia IKP Inowrocław, Kr. Jadwigi 28. (2457)

Manipulanta surowca — plecowego brakarza poszukuje Tartak Koronowo. (10426)

Czeladnik piekarski potrzebny od zaraz. Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 149. (10527)

Gospodyni samodzielna na wieś pod Toruniem z dobrym gotowaniem i zaprawą do samotnej pani potrzebna zaraz. Zgłoszenia Bydgoszcz, Al. 1 Maja 42/6. (10528)

Buchaltera finansistę „Definitiv” zatrudnimy od zaraz. Wynagrodzenie do omówienia. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia kierować do Państw. Zakł. Przem. Weł. w Bobolich, Pom. Zach. (2458)

**ZAMIANY** Zamienię mieszkanie 4 pokojowe na 2 najchętniej koniec Al. 1 Maja. Oferty IKP Bydgoszcz „10514”. (10514)

**UNIWAŻNIENIA** Uniważniam zgubiony kwit nr 2733, Bułkarawska Julia, Bydgoszcz. (10529)

Uniważniam zagubione wszelkie dokumenty nazwisko Hajduk Stefan. Zaświadczenie zameldowania kartę ewakuacyjną. (2461)

Uniważniam zagubione dokumenty: dowód osobisty Gminy Dobrcz kartę RKU Dębica, legitymację Samopomocy Chłopskiej i członkowską PRN, kartę rowerową nr 677, motorową nr 678 wydaną w Dobrczu. Dwa dowody na konie Koconia Władysława i Koconia Jana. Kocon Władysław Trzebień gm. Dobrcz. (10512)

**ZGUBY** Ktoby znalazł portfel z dokumentami legitymację służbową, Krzyża Grunwaldu i 1600 zł proszony zwrócić. Władysław Szalecki Bydgoszcz, Kom. Woj. MO Chodkiewicza 30. (10516)

**POKOJE** Poszukuję na pokój osobnym wejściem samotnego pana na państwowej posadzie. Oferty IKP Bydgoszcz, „10511”. (10511)

**POSZUKIWANIA** Poszukuję mego syna Władysława Gniewosza ur. 1913. Do lutego 1940 był w Kozieleku. Maria Gniewoszowa-W. Wiesz-Hallerowo, pow. Morski. (2322)

**MATRYMONIALNE** Panna lat 33, sympatyczna, krawcowa, z wyprawą i mieszkaniami pozna pana. Cel matrymonialny. Oferty IKP Bydgoszcz, „10506”. (10506)

Urzędnik, kawaler, lat 34 inteligentny, esteta, pozna panią, do lat 27 w celu matrymonialnym. Tylko poważne oferty z fotografią (zwrot dyskrecja) kierować. Łódź 1. Poste-restante leg. tramwajowa B 395720. (2452)

Straciłem idealną młodą żonę. Czy znajdę podobną przynajmniej w przybliżeniu? Żyć i pracować samemu ciężko mimo dobrych warunków materialnych. Lat mam sporo, nie mniej wigoru życiowego. Nalagam moim pracą. Ochotniczkę branży kupieckiej proszę pisać serio, szczerze, treściwie. Sopot, Poste-restante nr rozpoznawczy 195456. (2453)

Przyjaciółki lat 22 i 25 ładne zgrabne, szatynki pragną poznać panów do lat 30, miłych przy stojących, zdrowych. Młodsza piekarka, urzędniczka, starsza koleżanka, rzemieślniczka w celu matrymonialnym. Poważne oferty z fotografią kierować do IKP Bydgoszcz, pod „Przyjaciółki”. (2460)

Agronom dyplomowany, samotny na wsi poszukuje niebrzydkiej kulturalnej i gospodarną w wieku do lat 30, do natychmiastowego objęcia posady — gospodyni. Chętnie w celu matrymonialnym. Warunek i decyzja natychmiastowa i fotografia. Oferty IKP Bydgoszcz, „2459”. (2459)

**Opony samochodowe** 70-we o wymiarach 750x20 i 900x16 w większych ilościach na składzie w firmie **Dom Handlowo-Przemysłowy** Inż. Z. Cichoński Sp. z o.o. Gdańsk, ul. Szafarnia nr 9 tel. 31-235

**SUM**

WARSZAWA, Żurawia 33

POLECA:

**WSZELKI SPRZĘT**

**DLA RYBAKÓW I WĘDKARZY**

oraz stowarzyszeń i kupców na prowincji.

**SMOŁA** oegia szamotowa — i płyty — najtaniej hurt. „WOSTA” Katowice, Moniuszki 12

**Aromaty owocowe** Olejki eteryczne do cukrów, lemoniada, lodów, soków itp. polecia **F-ka Aromatów Ovocowych** Łódź, Śródmiejska 22, tel. 200-32

Po wielkim powodzeniu w Poznaniu przybywa do Bydgoszczy największy w Polsce 4-masztowy **CYRK „ARENA”** Szczegóły w afiszach. (2456)

Znany od 1910 r. **ODSIWIACZ „ORIENTINE”** przywraca siwym włosom ich naturalny kolor

**Lampy radiowe** wszelkich typów kupisz-sprzedasz w **F-mie Technopol** BYDGOSZCZ, UL. DŁUGA 31 Tel. 10-30 (2458)

**Sztandary** Chorągwie, Paramenta kościelne wykonuje fachowo i solidnie. Pracownia haftów artystycznych **Irena Szalowa** POZNAŃ, ul. Skarbowska 23, tel. 12-54

**Czytajcie IKP**

OGŁOSZENIA: Drobne po 3 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 5 zł za słowo. Minimalna opł. za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłosz. milimetr.: w tekście 50 zł za 1 mm. Za tekstem 20 zł. Urzędowe przetargi: 20 zł. Nekrologi: od 30 — 50 zł. Tabela: roczne, bilanse 30 zł. Niedziela i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.